

Sygn. akt I C 1656/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Dorota Toczyłowska
Protokolant:	Anna Kuklińska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D. (1)

przeciwko H. D.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Białymstoku na rzecz adwokata B. W. kwotę 14.400 (czternaście tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu

UZASADNIENIE

Powódka T. D. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniosła o zobowiązanie pozwanego H. D. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę całości gospodarstwa rolnego położonego w miejscowościach R., Ł. i N. o łącznej pow. 16,6420 ha, szczegółowo opisanego w § 1 umowy darowizny z dnia 13 listopada 1992r., akt notarialny Repertorium A numer (...) – w związku z odwołaniem tej darowizny, a także zasądzenie na rzecz reprezentującego powódkę pełnomocnika kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a nieopłaconej w całości czy też w części (k.2-6; e-protokół z dnia 07.03.2017r., 00:21:52).

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że z uwagi na niewłaściwe zachowanie pozwanego, zawierające znamiona rażącej niewdzięczności, polegające na braku zainteresowania powódką, odmawianiu jej pomocy, traktowaniu w sposób wręcz wrogi i krzywdzący, przejawianiu zdecydowanej postawy w zakresie kierowanych pod jego adresem próśb o wykonanie prac usprawniających na nieruchomości będącej przedmiotem umowy, a zajmowanej w dalszym ciągu przez powódkę, uniemożliwianie spokojnego zamieszkiwania, złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny zabudowanego gospodarstwa rolnego. Zachowanie pozwanego jest dla powódki czynnikiem powodującym duży stres, wpływa destrukcyjnie na sferę jej zdrowia psychicznego. W ocenie powódki, obdarowany dopuścił

się zachowań, które należy ocenić w kategoriach rażącej niewdzięczności, jako przesłanki warunkującej skuteczne odwołanie darowizny w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Pozwany H. D. wnosił o oddalenie powództwa (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 00:02:39).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka T. D. (1) ma 72 lata, jest wdową po zmarłym T. D. (2) i matką pozwanego H. D.; utrzymuje się z emerytury rolniczej w wysokości ok. 820 zł miesięcznie, korzysta z pomocy socjalnej w formie paczek żywnościowych, mieszka we wsi R., gm. Z., jest osobą chorą z orzeczoną I grupą inwalidzką, po przebytych zawałach serca, przyjmuje na stałe leki rozrzedzające krew. Samodzielnie przygotowuje sobie posiłki, robi zakupy, doraźną pomoc otrzymuje od pełnoletnich już dzieci w czasie ich przyjazdów do Polski, albowiem znaczna część spośród ośmiorga z nich na stałe przebywa poza granicami kraju, ponadto utrzymując z powódką stały kontakt telefoniczny, w przeciwieństwie do pozwanego, z którym relację są zdecydowanie chłodne.

Dowód: okoliczności bezsporne, akta sprawy Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. I Co 69/16; zeznania J. J. (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 00:39:35-00:44:45), akta sprawy Sądu Rejonowego w Zambrowie, sygn. III RC 68/15;

W przeszłości, powódka wraz z mężem pozostawali właścicielami zabudowanego gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodziły – po przeprowadzonym scaleniu wsi R. - następujące działki: położona we wsi R. nr 38, 54, 57, 72, 74, 77, 80, 86, 88, 109, 110, 111, 131, 136, 22, 83 i 120 o łącznej pow. 11 ha 7600 m², położona we wsi Ł. działka nr (...) o pow. 5200 m² oraz położone we wsi N. działki nr (...) o łącznej pow. 4 ha 3620 m². Dla nieruchomości stanowiącej działkę (...) Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadził księgę wieczystą Kw nr (...), zaś stanowiącej działki (...) Kw nr (...); pozostałe nieruchomości nie miały prowadzonych ksiąg ani urzędzonych zbiorów dokumentów.

Dowód: dokumenty z akt Sądu Rejonowego w Zambrowie, Kw nr (...) oraz Kw nr (...);

W dacie nabycia przez T. D. (2) uprawnień emerytalno – rentowych z KRUS, determinowani chęcią dalszej pracy - w miarę możliwości fizycznych - na należącym do nich gospodarstwie, małżonkowie podjęli decyzję o przekazaniu go swoim dzieciom. Zainteresowanie wyraził wyłącznie małoletni wówczas pozwany, który w tym czasie zamieszkiwał z rodzicami, będąc najmłodszym z ośmiorga dzieci powódki oraz jej męża. Umową darowizny z dnia 13 listopada 1992r., zawartą w formie aktu notarialnego, Repertorium A nr (...), w trybie ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, oświadczając, że zaprzestają prowadzenia działalności rolniczej małżonkowie T. i T. D. (2) darowali pozwanemu gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami i inwentarzem. Strony nie zastrzegły prawa dożywocia, opieki i pomocy właściciela w razie ich choroby, aczkolwiek zgodnie z poczynionymi ustaleniami, pozwany miał być wyłącznie właścicielem gospodarstwa. Wszelkie czynności związane z jego prawidłowym zarządzaniem spoczywały w rękach pierwotnych właścicieli.

Dowód: akt notarialny (k.7-9); zeznania stron (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 00:05:15-00:35:05);

Małżonkowie pracowali na gospodarstwie. W trakcie trwania małżeństwa powódka niejednokrotnie wyjeżdżała w celach zarobkowych do Stanów Zjednoczonych oraz do Belgii, podobnie jak część pełnoletnich w tym czasie dzieci. Z upływem czasu podjęła decyzję o powrocie do kraju, a z części przywiezionych funduszy wybudowany został nowy dom na nieruchomości. Dolną kondygnację zajmowała powódka wraz z mężem, górną pozwany z małżonką. W kwietniu 2004r. zmarł T. D. (2) i od tego czasu relacje stron postępowania zaczęły ulegać pogorszeniu. Powódka nie radziła sobie finansowo w utrzymaniu całego gospodarstwa. Emerytura nie wystarczała na pokrycie bieżących wydatków oraz uregulowanie opłat eksploatacyjnych domu. Nieporozumienia występowały głównie na płaszczyźnie finansowej. Ustne ustalenia dotyczące wysokości wpłat dokonywanych przez pozwanego na rzecz matki nie znajdowały odzwierciedlenia w rzeczywistym zużyciu prądu i mediów, przekraczały jego możliwości zarobkowe i finansowe. W drodze samodzielnej decyzji, bez porozumienia z pozwanym, dokonała sprzedaży zwierząt (konie, owce, trzoda chlewna). Kwotę uzyskaną ze sprzedaży przeznaczyła na wybudowanie pomnika na cmentarzu, co spotkało się z wyraźnym i zdecydowanym sprzeciwem pozwanego, który uzurpował sobie prawo zarówno do nieruchomości,

jak i całego, znajdującego się na nim inwentarza. Zarzucał matce postawienie zbyt drogiego pomnika i domagał się zwrotu uzyskanej kwoty ze sprzedaży zwierząt oraz ciągnika. Jakkolwiek również pozwany w przeszłości pracował poza granicami kraju, znaczną część uzyskanych środków zainwestował w dom w Ł., w którym zamieszkał wspólnie z małżonką, oraz warsztat wulkanizacyjny, ale też odbudował zniszczone chlewy i stodołę na nieruchomości zajmowanej przez matkę, zaopatrywał matkę w opał na zimę, wymienił pompę wodną. Przez pierwszych kilka lat po śmierci ojca prowadził gospodarstwo, pracując na nim. Następnie powódka spieniężyła również jedyny traktor, przy użyciu którego prowadzone były dotychczasowe prace. Pozwany zarzucał matce kradzież jego oszczędności, albowiem na wyraźną prośbę ojca udzielił jej w przeszłości pełnomocnictwa do posiadanego rachunku bankowego, z którego sukcesywnie wybierała pieniądze. Zaprzestał kontaktów z powódką ok. 2014-2015, aby nie zaognić konfliktu, albowiem ta nieustannie domagała się od niego pieniędzy i wykonywania szeregu prac naprawczych w domu, wówczas też przestał przekazywać jej jakiegokolwiek pieniądze, przy czym co najmniej do marca 2015r. opłacał rachunki za prąd. Nie wozi matki do lekarza, stara się unikać jakiegokolwiek z nią kontaktu, w dalszym ciągu mając jej za złe zachowanie skierowane pod swoim adresem, a polegające na kierowaniu żądań pieniężnych. Pozostała część jego rodzeństwa, z którą praktycznie nie utrzymuje kontaktu, tj. K. K., M. D. i B. D. pomagają matce w miarę możliwości oraz pobytów w Polsce. W przeszłości podjęli decyzję o wymianie pieca w domu. Pozwany nie partycypował w wydatkach na ten cel.

Dowód: zeznania stron, świadka M. D. (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 00:44:45-00:55:45), B. D. (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 00:55:45-01:05:30), K. K. (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 01:05:30-01:21:06), J. D. (e-protokół z dnia 07.03.2017r.; 01:21:06-01:30:21).

Przed Sądem Rejonowym w Zambrowie prowadzone było postępowanie z powództwa T. D. (1) przeciwko ośmiorgu dzieci; T. D. (3), M. D., B. V., H. D., K. O., D. D., K. K. i J. D. o alimenty. Powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz świadczeń alimentacyjnych w wysokości po 200 zł od każdego z nich. Postępowanie zakończyło się w dniu 15 września 2015r. zawarciem ugody, treścią której H. D. zobowiązał się opiekować matką, rozmawiać z nią i zapewniać opał na zimę oraz opłacać rachunki za prąd.

Dowód: akta sprawy Sądu Rejonowego w Zambrowie, sygn. III RC 68/15;

Bierność pozwanego na kierowane pod jego adresem prośby pomocy ze strony powódki, polegające w głównej mierze na sfinansowaniu napraw domu, wymianę okien, zakup nowego pieca, ogólny brak zainteresowania jej osobą skutkowało skierowaniem do niego w dniu 30.06.2016r. oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Dowód: odwołanie darowizny (k.10);

Aktualnie nieruchomość zajmowana przez powódkę jest w złym stanie, wymaga remontu, w szczególności wymiany pieca kaflowego, który jest podstawowym źródłem ogrzewania i przygotowywania posiłków.

Dowód: opinia kominiarska (k.12);

Część gospodarstwa jest przedmiotem dzierżawy, z której dochód uzyskuje pozwany. Strony pozostają w dalszym ciągu w konflikcie. Pozwany wywiązuje się z ustaleń poczynionych przed SR w Zambrowie w ten sposób, że przygotowuje matce drewno opałowe, układa je w szopie ok. 30-40 m od domu. Rodzeństwo pozwanego wielokrotnie próbowało przekonać go do oddania ziemi matce, co spotykało się ze zdecydowanym sprzeciwem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wymienionych wyżej dokumentów, których treść nie była kwestionowana, dołączonych akt Sądu Rejonowego w Zambrowie, ksiąg wieczystych nieruchomości umożliwiających ustalenie stanu prawnego części z nich, jak również zeznań stron i zeznających w sprawie świadków.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania pozwanego i powódki w zakresie, w jakim ze sobą korelowały i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałych dowodach ze źródeł osobowych, w szczególności istniejącego od wielu lat konfliktu, nieumiejętność wypracowania kompromisu, niechęci niesienia sobie wzajemnej pomocy. Co do zasady,

przesłuchiwani w sprawie świadkowie, nie wnieśli spostrzeżeń istotnych dla ustalenia rażącej niewdzięczności, nie wskazywali na konkretne zachowania pozwanego sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami współżycia społecznego, akcentując jedynie istnienie konfliktu pomiędzy pozwanym a powódką, oraz unikanie kontaktu wzajemnego kontaktu, aczkolwiek treść ich twierdzeń umożliwiła Sądowi ustalenie skali nieporozumień, czasookresu ich trwania oraz źródła ugruntowanego na płaszczyźnie finansowej i wzajemnych pretensji na tym tle. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wskazuje, iż w okresie początkowych kilku lat, pomimo podejmowanych przez powódkę samodzielnych decyzji, pozostających nierzadko w sprzeczności z wolą i ogólnie pojętym interesem pozwanego (sprzedaż zwierząt i ciągnika, kierowane pod jego adresem żądania partycypowania w większym stopniu w kosztach utrzymania gospodarstwa), pozwany – zgodnie z poczynionymi bezpośrednio po śmierci ojca ustaleniami – opłacał rachunki za prąd aż do marca 2015r., przygotowywał matce opał na zimę, dokonywał drobnych prac remontowych, wymienił pompę wodną. Dopiero po tej dacie całkowicie odciął się od matki oraz pozostałych członków rodziny generacyjnej, unikał rozmów i spotkań, wyrażając przy tym dezaprobatę jakimkolwiek sugestiom sprawowania bezpośredniej i stałej opieki nad matką. Nie podważa wartości dowodowej wskazanych świadków to, że w większości łączyły ich ze stronami postępowania więzi pokrewieństwa, aczkolwiek bezsprzecznie Sąd dostrzega że część ich wiedzy na temat nieporozumień pozwanego z powódką pochodziła bezpośrednio od T. D. (1), a przy pozostawali oni również w otwartym konflikcie z bratem, co sprawia, że obiektywizm ich zeznań jest osłabiony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosunkiem prawnym wiążącym powódkę i pozwanego jest umowa darowizny. Zgodnie z treścią art. 888 k.c., przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Nieodpłatne świadczenie darczyńcy będące jednostronnym aktem jego dobrej woli wytwarza po stronie obdarowanego obowiązek wdzięczności w wymiarze etycznym. Obowiązek ten nie ma charakteru prawnego w tym sensie, że źródło swe czerpie w całości z zasad współżycia społecznego.

Zawarcie umowy darowizny wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym. Wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok SN z dnia 13.10.2005r., I CK 112/05, LEX nr 186998).

Przyjmując obowiązek wdzięczności obdarowanego za punkt wyjścia, ustawodawca konstruuje możliwość odwołania darowizny już dokonanej. W myśl art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jest to wyjątek od zasady trwałości stosunków majątkowych powstałych na podstawie umowy darowizny, a co za tym idzie, może znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnych okolicznościach. Podkreślenia wymaga sposób zredagowania powołanego przepisu, w którym jednoznacznie wskazano, że podstawą odwołania darowizny jest zachowanie rażąco niewdzięczne. Nie wystarcza zatem, aby obdarowany okazał się niewdzięczny w powszechnym tego słowa znaczeniu; jego niewdzięczność musi mieć charakter wyjątkowy – musi być „rażąca”. Następnie zgodnie z art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Mając na uwadze powyższe przepisy, ocena, czy zachowanie obdarowanego wyczerpuje przesłankę uzasadniającą odwołanie darowizny musi być dokonana na datę złożenia przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny i obejmować okoliczności mające miejsce w ostatnim roku (tak wyrok SA w Gdańsku z dnia 14.10.2015r., sygn. V ACa 272/15, LEX 1936820). Dlatego też Sąd analizował istnienie przesłanek odwołania darowizny w niniejszej sprawie w okresie od 30.06.2015r. do 30.06.2016r., tj. jednego roku przed datą sporządzenia oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia "rażąca niewdzięczność", z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe stanowiące o konfliktach pomiędzy stronami umowy darowizny; posłużył się formułą ogólną, pozostawiając sądowi ocenę, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Zgodnie z poglądem utrwalonym

w orzecznictwie sądów i nauce prawa, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym, aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęcie "rażącej niewdzięczności" kwalifikują się przede wszystkim popełnione przez obdarowanego przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a także przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy, jak też

w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2000 r.,

w sprawie I CKN 919/98; wyrok SN z dnia 07.05.2003 r., w sprawie IV CKN 115/01; wyrok SN z dnia 05.10.2000 r., w sprawie II CKN 280/00). Ustawodawca nie bez powodów posługuje się terminem "rażącej" niewdzięczności, dla odróżnienia jej od niewdzięczności "zwykłej". Pomiedzy ową niewdzięcznością a niewdzięcznością "rażącą" istnieje bowiem cała gama różnorodnych negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia jakim jest darowizna. W ten sposób ustawodawca niejako a priori przewidział możliwość występowania różnorodnych konfliktów między stronami takiej umowy w przyszłości i uznał, że zasada trwałości umów powinna mieć w takich sytuacjach decydujące znaczenie. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą zatem świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego i nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykroczyły poza zwykłe przypadki życiowych, rodzinnych konfliktów. O rażącej niewdzięczności można więc mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem obdarowanego wobec darczyńcy przy znacznym nasileniu złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (tak wyrok SA w Szczecinie z dnia 17.07.2014r., sygn. I ACa 271/14, LEX 1527221). Określenia "rażąca" wskazuje na to, iż hipoteza normy art. 898 § 1 k.c. obejmuje wyłącznie przewinienia o najwyższym ciężarze gatunkowym. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują natomiast czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne,

ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010r., II CSK 68/10). Wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym zasileniu złej woli obdarowanego. Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykroczyły poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. Nie jest jednak możliwe formułowanie generalnych elementów znaczenia tego pojęcia z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe. Dlatego też o istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykroczyły poza wypadki życiowych konfliktów (tak wyrok SA w Krakowie z dnia 20.05.2014r., sygn. I ACa 371/14, LEX 1659083). Ocena, czy doszło do rażącej niewdzięczności w kontekście odwołania darowizny, musi być dokonana z uwzględnieniem kryteriów obiektywnych, a nie jedynie w oparciu o subiektywne odczucia darczyńcy (tak wyrok SA w Szczecinie z dnia 22.01.2014r., sygn. I ACa 721/13, LEX 1454637). Nie można m.in. wymagać, aby obdarowany podejmował liczne starania udzielenia pomocy darczyńcy, w sytuacji gdy nie istnieje możliwość porozumienia się między nimi, a darczyńca podejmuje liczne działania skierowane przeciwko obdarowanemu. W takim przypadku część zachowań obdarowanego można ocenić nie jako zmierzające do wyrządzenia krzywdy darczyńcy, a jako zmierzające do uniknięcia eskalacji konfliktu, czy jako działania popełnione niejako w odpowiedzi na krzywdy doznane ze strony darczyńcy (tak wyrok SA w Warszawie z dnia 22.10.2014r., sygn. VI ACa 62/14, LEX nr 1624063). W świetle art. 898 § 1 k.c. nie można zatem abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami, bowiem ewentualną „niewdzięczność” należy rozważać właśnie w kontekście intencji i motywów działań obdarowanego. Zwłaszcza, czy zachowania te

nie są powodowane czy wręcz „prowokowane” wprost lub pośrednio przez samego darczyńcę (por. wyrok SN z 30 września 1997 r. III CKN 170/97 LEX nr 50614). Zachowaniu obdarowanego względem darczyńcy nie można przypisać cech rażącej niewdzięczności, jeśli źródłem konfliktów i awantur między stronami były nie tylko naganne zachowania obdarowanego, ale również działanie darczyńcy. Nie jest bowiem obojętną przyczyną niewdzięczności (*causa ingratiitudinis*), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione. O rażącej niewdzięczności nie można mówić, gdy istotną przyczynę (czy nawet źródło) konfliktów występujących między stronami umowy darowizny stanowi zachowanie się darczyńcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 maja 2016 roku, I ACa 27/16, LEX nr 2076766).

Wreszcie należy wskazać, iż uprawnienie darczyńcy na podstawie którego może on odwołać darowiznę należy traktować jego wyjątkowe, którego zakres stosowania nie może opierać się na wykładni rozszerzającej przesłanek normatywnych skutecznego sięgnięcia po nie. Musi ono zostać ograniczone tylko do tych zupełnie wyjątkowych przypadków, które ze względu na szczególnie naganne zachowanie obdarowanego każą dać prymat interesowi darczyńcy nie tylko nad interesem niewdzięcznego w sposób rażący obdarowanego ale także nad zasadą stabilności stosunków prawno rzeczowych, kształtowanych w założeniu w sposób trwały, zawartą i wykonaną między stronami umową.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę poczynionych w sprawie ustaleń, konieczne zatem było rozważenie, czy wskazywane przez powódkę zachowania, czy to w formie działania czy też zaniechania pozwanego miały faktycznie miejsce i czy nosiły znamiona rażącej niewdzięczności. Zebrany w toku postępowania materiał dowodowy nie daje w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia, że zaistniały przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny. Nie sposób przypisać pozwanemu, aby dopuścił się rażącej niewdzięczności, w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., w postaci naruszenia obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z matką, jako żyjącym darczyńcą, oraz moralnego obowiązku wdzięczności uznając, że wysuwane przeciwko niemu zarzuty nie znalazły potwierdzenia. Nie ulega wątpliwości, iż między stronami niniejszego postępowania istnieje dość poważny konflikt, ugruntowany na płaszczyźnie finansowej, a wywołany postawą samej powódki, w którym aktywnie uczestniczą także pozostali członkowie rodziny generacyjnej stron. Charakter i treść ich zeznań bezspornie wskazywał, że roszczą w stosunku do pozwanego pretensje o to, że w przeszłości został obdarowany przez rodziców, a mimo to, na dzień dzisiejszy to na nich spoczywa obowiązek świadczenia pomocy matce, przy biernej postawie H. D.. Uwadze Sądu nie mogła też umknąć nieumiejętność wypracowania przez strony porozumienia i stawiany sobie szereg wzajemnych zarzutów, w tym w głównej mierze przez powódkę. Tymczasem, przywoływanego w orzecznictwie pojęcia „niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę zachowania” nie należy rozpatrywać w kategoriach niezgodności z jego oczekiwaniami, wolą i życzeniami. Prowadziłoby to do sytuacji, w której obdarowany, z racji przysporzenia uzyskanego w drodze darowizny, pozostawałby uzależniony od decyzji darczyńcy i w zasadzie pozbawiony możliwości samo decydowania o sobie.

Argumentując rażącą niewdzięczność, powódka w zasadzie ograniczyła się wyłącznie do wskazania, że dom w którym mieszka znajduje się w coraz gorszym stanie technicznym (nieszczelność okien, konieczność wymiany pieca grzewczego), a pozwany pozostawał bierny na kierowane pod jego adresem prośby poprawy warunków bytowych i materialnych matki, odmawiając pomocy bądź unikając rozmowy, a także uniemożliwia jej spokojne zamieszkiwanie. W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, iż pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności w postaci naruszenia obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz etycznego obowiązku wdzięczności. W świetle zebranego w sprawie materiału Sąd uznał, że przedstawione dowody nie wskazują dostatecznie na szczególnie negatywne ukierunkowanie działań pozwanego na nich, odbiegające od dotychczasowych relacji łączących strony niniejszego postępowania na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Nie sposób również przyjąć, aby w okresie od czerwca 2015r. do czerwca 2016r. miało miejsce konkretne, ukierunkowane na powódkę i nacechowane negatywnie zachowanie, które determinowałoby podjęcie decyzji o złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny, które miałyby odbiegać od ugruntowanych między stronami relacji na przestrzeni ostatnich lat, za co odpowiedzialni byli zarówno powódka jak i pozwany w równym stopniu. Oboje swoimi zachowaniami zmierzali do stopniowego rozluźniania się więzi rodzinnych, aż do niemalże całkowitego ich zerwania, ograniczając kontakty do minimum.

Bezspornie, co akcentowali niemalże wszyscy przesłuchiwani w sprawie świadkowie, sposób zwracania się pozwanego do matki i jej męża mógł pozostawiać wiele do życzenia, nie mniej jednak rodzina w taki sposób funkcjonowała od wielu lat. Relacje stron bez wątpienia są niewłaściwe i obustronnie zaburzone, w przeszłości wielokrotnie dochodziło pomiędzy stronami do kłótni i płaczu. Nie sposób jednak w niniejszej sprawie przyjąć, aby zachowania te uległy nasileniu w ostatnim okresie czasu. Niezależnie natomiast od sposobu komunikowania się stron oraz niejednokrotnie nieumiejętności wypracowania porozumienia, takie zachowania nie mogą być traktowane jako szczególnie naganne, uzasadniające odwołanie darowizny. Są one niewątpliwie nieprawidłowe i zasługujące na krytyczną ocenę, nie sposób im jednak przypisać szczególnej naganności. Nie sposób również przypisać pozwanemu nierespektowania zapisów umowy darowizny, w szczególności gdy wszelkie ustalenia dotyczące pomocy matce (czy wcześniej ojcu) miały charakter ustny i zostały poczynione w innych okolicznościach faktycznych. Znamionym, że pomimo umowy darowizny, w dalszym ciągu powódka wraz z mężem gospodarowała nieruchomością jak właściciel, w sytuacji gdy pozwany przebywał poza granicami kraju.

Wyłącznie na marginesie Sąd pragnie wskazać, iż sposób finansowania powódki przez pozwanego usankcjonowany ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Zambrowie nie jest przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu.

Reasumując, należy stwierdzić, iż zachowanie pozwanego wobec powódki nie było niewdzięczne i tym bardziej nie nosiło cech rażącego. W przypadku rażącej niewdzięczności wymagane jest ujawnienie po stronie obdarowanego zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy. Pomimo akcentowanego kilkakrotnie w treści uzasadnienia poważnego konfliktu rodzinnego, pozwany zachowań takich nie prezentował, wręcz przeciwnie – na własny koszt dokonał wymiany chociażby okien w mieszkaniu dla poprawy komfortu życia powodów, przekazywał im sporadycznie środki pieniężne, współfinansował bądź finansował zakupy.

Brak przesłanek warunkujących skuteczne odwołanie darowizny uzasadniało oddalenie powództwa.

Z tych względów na podstawie art. 898 § 1 k.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, iż w sprawie zachodzi wypadek szczególny, uzasadniający odciążenie kosztami powódki jako strony przegrywającej. Hipoteza tego przepisu, odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Powódka jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną, utrzymującą się z renty w wysokości 820 zł miesięcznie, mogła przy tym być przekonana o zasadności wywiedzionego powództwa. W tym stanie rzeczy zasady słuszności sprzeciwiają się obciążaniu jej kosztami wszczętego procesu.

Wysokość wynagrodzenia adwokata reprezentującego z urzędu powódkę w postępowaniu ustalono na podstawie § 8 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r., poz. 1801), obowiązującego na datę wystąpienia z roszczeniem na drogę postępowania sądowego, które zgodnie z § 4 ust. 3 tego rozporządzenia podwyższono o należny podatek VAT.

SSO Joanna Dorota Toczyłowska

I C 656/16

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.

B., dnia 23.06.2017r. SSO Joanna Dorota Toczyłowska